

Sygn. akt I Ca 363/14

I Cz 714/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Teresa Zawistowska

Sędziowie: SO Aleksandra Ratkowska (spr.)

SO Dorota Twardowska

Protokolant: st.sekr.sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. W. i H. W.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G. i (...) Spółki Akcyjnej w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 30 września 2014r., sygn.akt I Ns 638/12

oraz na skutek zażalenia uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w K. od rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zawartego w punkcie II (drugim) postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 30 września 2014r., sygn.akt I Ns 638/12

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. oddalić zażalenie,
3. ustalić, że każdy zainteresowany ponosi we własnym zakresie koszty postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I Ca 363/14

I Cz 714/14

UZASADNIENIE

J. W. i H. W. wnieśli o ustanowienie za wynagrodzeniem służebności przesyłu na będącej ich własnością nieruchomości składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...), położonych w miejscowości G., gmina M., dla których w Sądzie Rejonowym w Ostródzie Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w M. urządzona jest księga wieczysta nr (...)/ (...) – na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.. Domagano

się wynagrodzenia za ustanowienie służebności w wysokości 40.000 zł płatnej jednorazowo z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2012 roku, a ponadto żądano zasądzenia kosztów postępowania.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna w G. wniosła o oddalenie wniosku, częściowo podnosząc zarzut braku legitymacji biernej zaś w pozostałej części podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Wskazał, że na działkach oznaczonych numerami (...) nie ma żadnych urządzeń elektroenergetycznych należących do niej. Natomiast na działce (...) znajdują się urządzenia elektroenergetyczne będące własnością uczestnika, tj.:

- linia napowietrzna (...)zasilana ze stacji G.. Linia ta przebiega w przestrzeni powietrznej nad działką na odcinku o długości około 80 metrów. Oparta jest na jednym słupie przelotowym o numerze eksploatacyjnym (...). Linia ta została przebudowana w 1973r. i do dziś pozostaje na niezmienionej trasie.

- linia (...)relacji M.– M.Zachód odgałęzienie G.. Linia przebiega w przestrzeni powietrznej nad działką na odcinku o długości 738 metrów. Oparta jest na trzech słupach przelotowych (...), trzech słupach odporowych (...)i jednym słupie odporowo – rozgałęźnym (...). Linia ta istniała już przed 1972 r., gdyż zasilala stację, która została przebudowana wraz z siecią (...) w 1973 roku. Linia ta pozostaje do dnia dzisiejszego na niezmienionej trasie.

Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w K., która wniosła o oddalenie wniosku. Przyznała, że linia energetyczna (...) relacji G. B. – O. M. przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawców jest jej własnością. Podniosła natomiast zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i w związku z tym wniosła o oddalenie wniosku.

Sąd Rejonowy w Ostródzie postanowieniem z dnia 30 września 2014r. oddalił wniosek i oddalił wnioski uczestników o zasądzenie kosztów postępowania oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ostródzie od uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej w G. kwotę 1.376,75 zł i od uczestniczki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 1.376,75 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na opinię biegłego.

Orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

Nieruchomość wnioskodawców składająca się z działek nr (...) położona w G., gmina M. była poprzednio własnością Skarbu Państwa;

w latach 1989 – 1991 pozostawała we władaniu Państwowego Gospodarstwa Rolnego M. Zakład Rolny (...). Działki (...) powstały w wyniku podziału w latach 90 – tych poprzedniej działki noszącej numer (...) na działki mniejsze. Od 1991 roku prawa właścicielskie Skarbu Państwa na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 1991 roku o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa i o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 10, poz. 464) do działek nr (...) przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa – Oddział Terenowy w O..

W roku 2005 Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa Oddział Terenowy w O., aktem notarialnym z dnia 27 czerwca 2005 roku sprzedała działki nr (...) J. W. i H. W..

Obecnie działka nr (...)nie istnieje, ponieważ w maju 2014 roku została scalona z działkami (...)w jedną działkę, która nosi numer (...) i jest własności a H. W.i J. W..

Na działce nr (...)jeszcze w latach 60- tych ubiegłego wieku istniała napowietrzna linia energetyczna niskiego napięcia, która w latach 1972 - 1973 została zmodernizowana w uzgodnieniu z ówczesnym dyrektorem PGR G. i folwarku G., który w imieniu Skarbu Państwa zarządzał nieruchomością. W dniu 29 lutego 1972 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w M. Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury wydał decyzję nr (...) o zatwierdzeniu planu realizacyjnego usytuowania przebiegu linii niskiego napięcia na odcinku PGR G. folwark G. . W decyzji tej wskazano, że w wypadku konieczności wejścia na grunty stanowiące własność prywatną należy wystąpić do Wydziału Spraw

Wewnętrznych o ograniczenie praw własnościowych. Poprzednik prawny (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. dokonał w 1973 roku modernizacji linii (...) w układzie trójkątnym M. – M. Zachód odgałęzienie G..

W roku 1991 dokonano kolejnej modernizacji linii. Modernizacja ta miała związek z budowaną linią wysokiego napięcia (...) kV linii G.B.– O.M.. Podczas tej modernizacji w 1991 roku przebieg linii napowietrznej (...) na działce nr (...) nie uległ zmianie. Od roku 1973 lokalizacja tej linii nie uległa zmianie. Od tamtej pory pracownicy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. i jego poprzedników prawnych korzystali z działki nr (...) w zakresie posadowienia i korzystania z urządzeń przesyłowych znajdujących się na niej.

Zarządzeniem Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 roku o nr (...), zmienionym zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lutego 1958 roku nr 23 utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...). Następnie zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku nr 233 powyższe przedsiębiorstwo zostało połączone z Zakładami (...), z którego zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku nr (...) zostało wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 09 lipca 1993 roku nr (...) przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) Spółkę Akcyjną w O.. Następnie doszło do połączenia spółki (...) Spółka Akcyjna w G. i Zakładu (...) Spółki Akcyjnej w O.. Podmiotem przejmującym była (...) Spółka Akcyjna w G.. Spółka ta od 2005 roku działała pod firmą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G.. (...) Spółka Akcyjna została przekształcona w Spółkę Akcyjną (...). Wówczas jedynym akcjonariuszem spółki był Skarb Państwa.

W drugiej połowie lat 80 – tych w związku z planowaną budową elektrowni jądrowej w Ż. zaprojektowano linię przesyłową (...) (...) G. B.– O. M.. Planowana linia przechodziła przez działki (...) (obecna działka (...)). W celu budowy tej linii sporządzono dokumentację projektową, dokumentację dotyczącą wskazań lokalizacyjnych, przebiegu planowanej linii. Decyzją numer (...) z dnia 11 stycznia 1989 roku Urząd Wojewódzki w O. udzielił pozwolenia na budowę linii elektroenergetycznej (...) G.– O. M. do granicy województwa na trasie gmin J., Ś., M.. Gmina M. leżała w ówczesnym województwie (...). W dniu 20 grudnia 1989 roku przedstawiciel Państwowego Przedsiębiorstwa (...) w M. Zakład w R. podpisał oświadczenie, w którym wyraził zgodę na lokalizację elektroenergetycznej linii kablowej między innymi na działce numer (...) i przyjął obowiązki związane z umożliwieniem pracownikom zakładu energetycznego wykonywanie czynności związanych z budową, konserwacją i eksploatacją urządzeń energetycznych niezależnie od pory dnia i roku oraz obowiązki związane z nieutrzymywaniem w pasie 2 m od linii kablowej żadnych budynków oraz drzew ani wykopów głębszych niż 0,5m.

Linia relacji G.B.– O.M. budowana była w latach 1989 – 1991. W czerwcu 1991 roku dokonano odbioru końcowego przebudowy linii (...).

Linia (...) relacji G.B.- O.M. przebiegająca przez nieruchomości wnioskodawców została wybudowana przez Zakład (...), który wykonywał swoje uprawnienia właścicielskie. Następnie na podstawie Zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. wydanego na podstawie przepisów ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. z 1993 r., Nr 16, poz. 69 z późn. zm.) z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w O. oraz przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w O. w jednoosobową spółkę pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w O.. Zgodnie z załącznikiem do tego Zarządzenia stanowiącego Wykaz obiektów sieci przesyłowych, linia energetyczna (...) relacji G.B.- O.M. wchodziła w skład (...) i jako składnik majątkowy tegoż przedsiębiorstwa weszła w skład (...) S.A.

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy spółki (...) SA z dnia 31 maja 1994 r. przedmiotową linię, jako wydzieloną część Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) wniesiono aportem do tejże spółki.

Spółka (...) S.A. była właścicielem linii i podmiotem korzystającym z nieruchomości Wnioskodawców od dnia 31 maja 1994 r. do dnia 28 grudnia 2007 r. W okresie od października do 11 grudnia 2007 r. trwała procedura podziału spółki (...) S.A., z której wydzieloną część majątku, w tym przedmiotową linię (...) relacji G. B. - O. M. przejęła spółka (...) S.A. Podział i przejęcie majątku przez spółkę (...) S.A., doszedł do skutku z dniem wpisu do KRS podwyższenia kapitału

(...) S.A. tj. 28 grudnia 2008 r. W międzyczasie, spółka (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A. W dniu 11 grudnia 2008 r. spółka (...) S.A. zmieniła firmę na (...) S.A., zaś na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy z dnia 9 stycznia 2013 r., w Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana nowa nazwa polskiego Operatora Systemu Przesyłowego, która od 10 stycznia 2013r. brzmi (...) S.A.

(...) SA jest więc właścicielem przedmiotowej linii elektroenergetycznej od dnia 1 stycznia 1992 roku i jednocześnie korzysta z nieruchomości w sposób odpowiadający opisowi służebności przesyłu w kodeksie cywilnym.

Zgromadzone w sprawie dokumenty, opinie biegłego oraz zeznania świadka M. W. nie wzbudziły wątpliwości Sądu w zakresie swej wiarygodności. W/w dowody w pełni korespondują ze sobą i składają się na ustalony w sprawie stan faktyczny. Sąd przyznał moc dowodową złożonej przez uczestnika kserokopii dokumentu – wykazu właścicieli gruntów wsi W. z 20 grudnia 1989 roku (k- 129), w którym przedstawiciel PGR w M. Zakład Rolny w R. sprawujący wówczas zarząd w imieniu Skarbu Państwa wyraził zgodę na lokalizację na działce (...) linii energetycznej. Kserokopia dokumentu nie poświadczona za zgodność z oryginałem nie jest wprawdzie dokumentem, jednakże jako odwzorowanie tegoż dokumentu może być dowodem na to, że taki dokument istniał. W tym zakresie kserokopia ta jest wiarygodna, wskazuje na to, że oryginalny dokument takiej treści istniał.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki J. K., który opinii z dnia 26 czerwca 2014 roku stwierdził, że przebieg linii napowietrznej (...)M. – M. Zachód odgałęzienie G. na działce (...) nie zmienił się od momentu jej wybudowania – to jest od 1973 roku. Modernizacja linii, której dokonano w 1991 roku polegała jedynie na modernizacji jednego przęsła – jeden słup przelotowy został wymieniony na słup podporowy. Sporządzona przez biegłego opinia jest rzetelna, przekonywująca i wiarygodna, nie została zakwestionowana przez strony.

Zgodnie z art. 305¹ kc nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Wnioskodawcy domagali się ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, zaś obydwaj uczestnicy postępowania wskazywali, że nabyli już tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W pierwszej kolejności odnieść się zatem należało do stanowiska uczestników postępowania, którzy podnosili, iż nabyli przez zasiedzenie służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu jako posiadacze samoistni w dobrej wierze.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona została pozytywnie kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 kc w zw. z art. 285 kc (por. postanowienie z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016; wyrok z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., uchwała z dnia z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Pogląd ten podtrzymany został w uchwale z dnia 07 października 2008 roku (sygn. akt III CZP 89/08, nie publ.), w której Sąd Najwyższy uznał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ kc) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa. Sąd Najwyższy wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 kc), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie „nieruchomości władnącej”.

Ogólne przesłanki zasiedzenia normuje art. 172 kc. Łącznym warunkiem jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia

posiadania. Posiadacz nabywa bowiem własność, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 1 kc), natomiast po upływie lat trzydziestu choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 kc). Ponadto art. 292 kc określa szczególny warunek zasiedzenia służebności, w mianowicie korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia.

W sprawie poza sporem pozostawało, iż przedmiotowa nieruchomość do 2005 roku stanowiła własność Skarbu Państwa. Wnioskodawcy nie kwestionowali również, iż na należącej do nich nieruchomości znajdują się trwałe i widoczne urządzenia w postaci wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa uczestników napowietrznych linii energetycznych wspartej na słupach. Przebieg linii przesyłu także nie stanowił kwestii spornej. Mając powyższe na uwadze, przyjąć należy, że przez czas gdy w jednym ręku właścicielskim (Skarbu Państwa) znajdowały się grunty (przez które przebiegały w/w linie) i urządzenia posadowione na nich a znajdujące się na stanie przedsiębiorstw państwowych (poprzedników prawnych uczestnika) nie mógł biec okres zasiedzenia. Powołać w tym miejscu należy pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 05 czerwca 2009 roku, I CSK 495/08 (nie publ.) w którym przyjęto, że do dnia 31 stycznia 1989 roku (w okresie obowiązywania art. 128 kc w dawnym brzmieniu) nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej wówczas, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, a zarząd wykonywały różne przedsiębiorstwa państwowe. Uchylenie art. 128 kc w pierwotnym brzmieniu w dniu 01 lutego 1989 roku nie spowodowało jednak „automatycznego uwłaszczenia” z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów - zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, „uwłaszczenie” takie nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych. Dopóty zatem, dopóki wspomniane „uwłaszczenie” nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały, nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dotyczyło to także przewidzianego w art. 47 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 marca 1990 roku) zbywania środków trwałych innym jednostkom gospodarki społecznej oraz ustanawiania na ich rzecz w stosunku do tych środków ograniczonych praw rzeczowych. Wobec tego do dnia 05 grudnia 1990 roku (data wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, Dz. U. z 1990 r. Nr 79, poz. 464) przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 roku, III CSK 73/08, nie publ., z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, nie publ.). Jeśli natomiast właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle w tym czasie dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu. Nie jest także możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) w zw. z art. 292 zd. 2 kc o okres korzystania z urządzeń tzw. „przesyłowych” przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej.

Reasumując stwierdzić należało, iż dopiero z dniem 05 grudnia 1990 roku Skarb Państwa przestał być właścicielem i posiadaczem infrastruktury przesyłowej, czyli dopiero po dacie uwłaszczenia przedsiębiorstwo państwowe mogło być uważane za posiadacza służebności przesyłu wykonywanej na potrzeby tych urządzeń, gdy urządzenia te, jak w realiach niniejszej sprawy, znajdują się na nieruchomości stanowiącej dalej własność Skarbu Państwa. W tych warunkach przyjąć należało, iż bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się dopiero z chwilą gdy przedsiębiorstwo państwowe – poprzednik prawny uczestnika postępowania - zaprzestał być traktowany jako jeden podmiot ze Skarbem Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe stało się bowiem dopiero z tą chwilą samoistnym posiadaczem w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Uczestnik postępowania nie może przy tym „doliczyć” do czasu

swego posiadania - na podstawie art. 176 § 1 kc - czasu posiadania swego poprzednika przed 5 grudnia 1990 roku, gdyż samoistny posiadacz nie może doliczyć sobie czasu posiadania właściciela.

Zgodnie z przepisem art. 172 kc, istotne znaczenie dla ustalenia długości terminu pozwalającego na zasiedzenie ma dobra bądź zła wiara posiadacza. W dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo do rzeczy, które faktycznie wykonuje (w tym wypadku prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie utrzymywania na niej urządzeń przesyłowych). W złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności przysługuje nie jemu, lecz innej osobie. Oznacza to, że ocenie podlega zasadność przeświadczenia nabywcy o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2010 roku, sygn. IV CSK 152/10, System Informacji Prawnej Lex nr 707912). Decydujące znaczenie ma stan dobrej lub złej wiary w chwili uzyskania posiadania. Niewątpliwie Skarb Państwa będąc jednocześnie właścicielem gruntu, którego dotyczy wnioski działań w dobrej wierze. Skarb Państwa był bowiem wyłącznym i niepodzielnym właścicielem zarówno gruntu, jak i przedsiębiorstwa. Do czasu bowiem zmiany z dniem 01 lutego 1989 roku art. 128 kc, kiedy odstąpiono od zasady jednolitego funduszu własności państwowej, prawo własności mienia państwowego przysługiwało jedynie Skarbowi Państwa. Należało zatem uznać, że do tego czasu, wyłącznym właścicielem przedsiębiorstw państwowych i ich infrastruktury był właśnie Skarb Państwa. Dopiero po tej dacie nastąpiła bowiem wyraźna polaryzacja podmiotowa i majątkowa samodzielnych uczestników obrotu cywilno - prawnego.

Do nabycia służebności przez zasiedzenie wymagany jest stan samoistnego posiadania. Należy zwrócić uwagę na treść art. 339 kc , który wprowadza domniemanie posiadania samoistnego oraz art. 352 kc. Posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie. Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się jedynie do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie - w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Władztwo wykonywane przez uczestników i ich poprzedników prawnych na nieruchomości wnioskodawców odpowiadało zakresowi służebności gruntowej przesyłu. Polegało ono na wzniesieniu na gruncie trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz na korzystaniu z nich w tym celu oraz w celu konserwacji i naprawy, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Niewątpliwie obie sieci, których dotyczy niniejsza sprawa od ich wybudowania stanowiły składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci. Przedsiębiorstwa energetyczne (uczestnicy i ich poprzednicy prawni) funkcjonowały i prowadziły (nadal prowadzą) działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej z wykorzystaniem urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji – nie była to okoliczność sporna w tej sprawie.

Nadto, jak słusznie podnosi się w literaturze i co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku IV CSK 149/2005 (Lex Polonica nr 409449), przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 kc do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Zgodnie natomiast z art. 352 kc, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Posiadanie służebności jest bowiem odrębną kategorią posiadania i ze swej istoty ma charakter samoistny, ponieważ ocenie podlega sposób władania służebnością (tak jak ograniczonym prawem rzeczowym) a nie cudzą rzeczą. Posiadanie służebności wykonywane było nadto w sposób trwały i stosownie do potrzeb uczestników (i ich poprzedników), tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Wiedza poszczególnych właścicieli nieruchomości o ingerencji w ich sferę właścicielską wynikała ze świadomości pobudowania urządzeń elektroenergetycznych, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tych urządzeń oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi ich przebieg (art. 292 kc). Urządzenia powyższe umożliwiały i umożliwiają korzystanie z tej nieruchomości w zakresie służebności. Te widoczne elementy stanowiły jednocześnie wystarczającą podstawę do ustalenia przez właściciela nieruchomości „zachodzenia” stanu ingerencji w prawo

własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 roku, sygn. akt SK 9/98, publ. OTK 1999, nr 4, poz. 78; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2006 roku, sygn. akt III CSK 38/05, publ. OSP 2006, nr 10, poz. 114). Wnioskodawcy mieli zatem pełną świadomość, że na ich nieruchomości znajdują się urządzenia przesyłowe należące do uczestnika postępowania, lecz nie podjęli żadnych kroków prawnych zmierzających do ich usunięcia. Powyższe rozważania należy odnieść do linii przesyłowej (...) będącej własnością spółki (...). Linia ta w takim przebiegu, w jakim pozostaje do dziś została wybudowana w roku 1973, na co wskazuje dokumentacja techniczna złożona przez uczestnika oraz opinia biegłego J. K.. Od 1973 roku do chwili obecnej uczestnik (...) S.A. oraz jego poprzednicy prawni korzystają z tych urządzeń w zakresie przesyłu energii. W ocenie Sądu poprzednicy uczestnika nabyli posiadanie służebności w dobrej wierze. W momencie wybudowania urządzeń przesyłowych zarówno właścicielem nieruchomości jak i inwestorem oraz właścicielem zakładów energetycznych był Skarb Państwa i stawiając urządzenia przesyłowe nie musiał nikogo pytać o zgodę. Poprzednik (...) spółki (...) w 1990 roku nabyli urządzenia przesyłowe od Skarbu Państwa na podstawie obowiązujących ustaw uwłaszczeniowych. Obejmując zatem urządzenia przesyłowe w samoistne posiadanie działali w dobrej wierze – w zaufaniu do obowiązującego wówczas prawa. Skoro z mocy prawa stali się właścicielami urządzeń przesyłowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa, to w ocenie Sądu mieli uzasadnione przekonanie, że przysługuje im uprawnienie do korzystania z gruntów, na których posadowiono te urządzenia przesyłowe w zakresie utrzymywania tych urządzeń.

Tym samym mając na uwadze powyższe rozważania należało przyjąć, iż termin zasiedzenia linii przesyłowej należącej do spółki (...) upłynął z dniem 05 grudnia 2010 roku (05 grudnia 1990 roku + 20 lat = 5 grudnia 2010 rok).

W odniesieniu do linii przesyłowej relacji G.B.– O.M. przywołano pogląd wyrażony w postanowieniu SN z dnia 6 września 2013r. V CSK 440/12, LEX nr 1391378 oraz postanowieniu SN z 24 maja 2013r. V CSK 287/12, OSNC 2014/2/20, LEX nr 1365761, zgodnie z którym objęcie nieruchomości w posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczyna się nie dopiero z chwilą przyłączenia urządzeń energetycznych do sieci, lecz już z chwilą rozpoczęcia na nieruchomości prac zmierzających do wybudowania urządzeń. W odniesieniu do linii (...) pozwolenie na budowę wydano decyzją Urzędu Wojewódzkiego w O.z dnia 11 stycznia 1989 roku - decyzja ta obejmowała między innymi gminę M., na terenie której położona jest nieruchomość objęta sporem W decyzji tej wskazano, że decyzja niniejsza traci ważność po upływie dwóch lat od daty jej wydania, jeżeli w tym czasie nie nastąpi rozpoczęcie budowy. W aktach sprawy I Ns (...) z wniosku H. K. i Z. K. o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości położonej w M. złożono dokumenty – wnioski wnioskodawców o zwrot szkód wyrządzonych w płonach w trakcie budowy linii energetycznej. Sprawa I Ns (...) dotyczy tej samej linii energetycznej NN 400 kV G.B.– O.M. zaś pisma o zwrot utraconych płonów w związku z budową linii datowane są na dzień 8 sierpnia 1990 roku i 20 lipca 1989 roku, co wskazuje, że w latach tych proces budowy linii w M. był już w toku. Dlatego też w ocenie Sądu stan posiadania nieruchomości wnioskodawców prowadzący do zasiedzenia istniał nie później niż 11 stycznia 1991 roku. W ocenie Sądu objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w dobrej wierze. Sąd orzekający zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w wyroku z dnia 14 listopada 2012 r., sygn. II CSK 120/12, Lex nr 1267161, że państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31 stycznia 1989 r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nie należące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (art. 172 § 1 w związku z art. 292 i art. 352 k.c.). Decyzja o pozwoleniu na budowę wydana została w dniu 11 stycznia 1989 roku a zatem w czasie, gdy obowiązywał jeszcze art. 128 kc ustanawiający zasadę jednolitej własności państwowej. Inwestycja budowy linii była inwestycją państwową. Z dokumentów dotyczących wskazań lokalizacyjnych dla przebiegu tej linii (k- 230 – 293) wynika, że planowanie lokalizacji tej inwestycji nastąpiło na szczeblu centralnym – Rady Ministrów. Zgodnie z powołanym wyżej poglądem obowiązującym w orzecznictwie - do dnia 05 grudnia 1990 roku przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa. Poprzednik prawny uczestnika zatem w imieniu Skarbu

Państwa realizował inwestycję budowy linii na podstawie wymaganych decyzji, miał pisemną zgodę Państwowego Gospodarstwa Rolnego zarządzającego wówczas sporną nieruchomością na posadowienie linii, stąd należy uznać, że po zmianie stosunków własnościowych, która nastąpiła z mocy prawa na podstawie ustaw uwłaszczających państwowe osoby prawne zakład energetyczny nie utracił swojej dobrej wiary. W ocenie Sądu miał usprawiedliwione przekonanie, że może korzystać z nieruchomości będących własnością Skarbu Państwa w celu realizacji wcześniej planowanej i uzgodnionej inwestycji, można przypisać mu dobrą wiarę. Posiadanie nieruchomości w celu utrzymywania urządzeń przesyłowych odpowiada treści i istocie służebności przesyłu, a zatem należy uznać, że do zasiedzenia służebności przesyłu doszło z dniem 11 stycznia 2011 roku. (11.01.1991r. + 20 lat) .

Odnotowano przy tym, że nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia, albowiem wnioskodawcy nie wykazali aby wystąpili z żądaniem usunięcia tzw. urządzeń przesyłowych lub podjęli inną czynność powodującą przerwanie biegu zasiedzenia. Wniosek w niniejszej sprawie złożony został w sierpniu 2012 roku, a więc po upływie terminu zasiedzenia.).

Zasiedzenie następuje z mocy samego prawa. Sąd zatem rozpoznając wniosek musi brać pod uwagę ewentualne zasiedzenie oceniając stan prawny i dokonując oceny prawnej żądania. Wobec dopuszczalności ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 roku, sygn. II CSK 389/08, System Informacji Prawnej LEX nr 484715) podniesiony zarzut nabycia służebności o treści służebności przesyłu przez zasiedzenie przez uczestnika postępowania odniósł zamierzony skutek i w związku z tym wniosek o ustanowienie służebności oddalono.

Zgodnie z art. 520 § 1 kpc każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Zgodnie zaś z § 2 tegoż art. 520 kpc, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. W ocenie Sądu niewątpliwie interesy uczestników w niniejszym postępowaniu były sprzeczne i byli w różnym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem. Trzeba podkreślić, że uczestnicy utrzymywali na cudzej nieruchomości własne urządzenia przesyłowe wykorzystywane przez nich do prowadzenia działalności gospodarczej. Tylko w ich interesie leży utrzymywanie na nieruchomości wnioskodawców urządzeń przesyłowych. To oni powinni być w pierwszej kolejności zainteresowani uregulowaniem stanu prawnego w zakresie korzystania z nieruchomości wnioskodawców, bądź poprzez wystąpienie z wnioskiem o ustanowienie służebności bądź z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia. Ich bezczynność w tym zakresie i oczekiwanie na inicjatywę wnioskodawców nie zasługuje na ochronę i nie może uzasadniać żądania zwrotu kosztów postępowania od wnioskodawców. Z tych samych względów uczestników Sąd obciążył wydatkami na opinie biegłych . O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz.1398 z późn. zm.).

W apelacji od tego postanowienia wnioskodawcy zaskarżyli je w części – w punkcie I oddalającym ich wniosek o ustanowienie służebności zarzucając mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że :

1. kserokopia dokumentu nie poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego może być uznana za wiarygodną w świetle art.129§2 kpc;
2. naruszenie art.233§1 kpc przez uznanie, że opinia biegłego nie była kwestionowana w świetle tego, że zarzuty takie podniesiono w piśmie procesowym z 23.09.13r. oraz na rozprawie;
3. uwzględnienie zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu na podstawie art.292 kc w zw. z art.305⁴ kc w zw. z art.352 kc w sytuacji, gdy przed 2008 r. nie istniała instytucja służebności przesyłu.

W uzasadnieniu tych zarzutów skarżący akcentowali, że wprowadzając z dniem 3 sierpnia 2008r. służebność przesyłu ustawodawca nie wypowiedział się na temat możliwości doliczania okresu zasiedzenia wymaganego do zasiedzenia

służebności przesyłu, a przy tym uczestnik nie wniósł o doliczenie posiadania poprzedników. Zarzut zasiedzenia jest niesłuszny, gdyż nie upłynął jeszcze okres 20 lat od daty wejścia ustawy o służebności przesyłu.

Skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie od uczestników na ich rzecz kosztów postępowania ewentualnie uchylenie postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

(...) SA domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia od wnioskodawców na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

(...) SA wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w pkt. II i III domagając się jego zmiany i zasądzenia od wnioskodawców na rzecz skarżącej kosztów postępowania w wysokości 240 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł, kosztów uzyskania dokumentacji z archiwum w wysokości 70 zł oraz kosztów sporządzenia opinii przez biegłego J. K. oraz zasądzenia od wnioskodawców na rzecz skarżącej kosztów postępowania zażaleniowego.

W ocenie uczestniczki zastosowanie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania powinna znaleźć zasada określona w art. 520§3kpc. Podniesiono, że od razu w odpowiedzi na wniosek uczestniczka domagała się jego oddalenia z powołaniem się na zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i wskazywała na niezasadność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych. Przeprowadzenie tego dowodu stanowiło o wygenerowaniu niepotrzebnych kosztów. Podkreślono, iż ryzyko przegranej obciąża podmiot inicjujący postępowanie. Wskazano ponadto, iż skarżąca nie prowadzi działalności nastawionej na zysk, a jedynie na pokrycie uzasadnionych kosztów związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa dostaw energii dla odbiorców.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców jako nieuzasadniona nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w Elblągu dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego i wyciągnął z tych ustaleń słuszne wnioski, bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 kpc oraz wyjaśnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie. Dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy aprobuje, przyjmując za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Strona skarżąca w treści wniesionego środka odwoławczego odniosła się w sposób negatywny do dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, zwracając w szczególności uwagę na dwie kwestie stanowiące podstawę sformułowania zarzutów naruszenia prawa procesowego. W tym miejscu uzasadnionym wydaje się odwołanie do dyspozycji normy art. 233 kpc, z treści której wynika, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Ponadto podkreślenia wymaga również okoliczność, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Okręgowego ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie przez sąd pierwszej instancji, uznać należało za prawidłową i rzetelną, nienaruszającą w żadnym wypadku przepisów prawnych zakreślonych normą art. 233 kpc. Zwrócić należy również uwagę na to, że sama subiektywna ocena i odczucia strony skarżącej w odniesieniu do rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji nie predestynują jej do negacji zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez wskazywanie uchybień natury proceduralnej, w tym niewłaściwej oceny lub pominięcia określonych dowodów, której miałyby dopuścić się Sąd Rejonowy. Tym samym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił

zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

Odnosząc wskazywane wyżej stwierdzenia na grunt niniejszego postępowania, zaakcentować należy, iż strona skarżąca nie przedstawiła argumentów, mających przemawiać za tym, iż orzeczenie sądu pierwszej instancji opiera się na dowolności sędziowskiej oceny zebranych w sprawie dowodów i z tego też względu winno być uznane za niedopuszczalne.

Zarzut podniesiony przez skarżącą, przejawiający się niesłusznym w jej ocenie uznaniem przez sąd pierwszej instancji, że opinia biegłego J. K. nie była kwestionowana, nie mógł doprowadzić do odmiennej oceny całości materiału dowodowego. Wskutek zastrzeżeń wnioskodawców i uczestniczki (...) do opinii biegłego z zakresu energetyki J. K. biegły ten złożył opinię uzupełniającą (k.575) i w dalszym postępowaniu wnioskodawcy opinii tej nie kwestionowali ani nie domagali się sporządzenia opinii przez innego biegłego tej samej specjalności. Wnioskodawcy na rozprawie w dniu 30 września 2014r. złożyli wniosek o „powołanie biegłego z zakresu szacowania nieruchomości co do określenia wartości wynagrodzenia przysługującego za służebność przesyłu”, który słusznie został przez Sąd pierwszej instancji oddalony jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zarzut uznania za miarodajny dowód z niepoświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii dokumentu - wykazu właścicieli gruntów wsi W. z 20 grudnia 1989 roku, w którym przedstawiciel PGR w M. Zakład Rolny w R. sprawujący wówczas zarząd w imieniu Skarbu Państwa wyraził zgodę na lokalizację na działce (...) linii energetycznej, należało uznać za bezzasadny. W pełni należy podzielić stanowisko, iż kserokopia dokumentu nie poświadczona za zgodność z oryginałem nie jest wprawdzie dokumentem, jednakże jako odwzorowanie tegoż dokumentu może być dowodem na to, że taki dokument istniał. Ten środek dowodowy podlega ocenie na równi pozostałym materiałem dowodowym, a jednocześnie nie stanowił on jedynej podstawy dokonania przez Sąd Rejonowy ustaleń w zakresie wejścia poprzednika prawnego (...) w posiadanie służebności odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu i istnienia w tym zakresie dobrej wiary. Ta konstatacja Sądu Rejonowego – wynikająca a priori z domniemań ustanowionych w art.7, art.339 i art.340 kc – znajdowała uzasadnienie w treści zeznań świadka M. W. oraz całości dokumentacji związanej z pobudowaniem i użytkowaniem linii przesyłowych na działce powodów.

Jako całkowicie chybiony ocenić należało zarzut naruszenia prawa materialnego

polegający na uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu na podstawie art.292 kc w zw. z art.305⁽⁽⁴⁾⁾kc w zw. z art.352 kc w sytuacji, gdy przed 2008 r. nie istniała instytucja służebności przesyłu. Sąd Rejonowy za usprawiedliwiony uznał podniesiony przez uczestniczki zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, a nie służebności przesyłu określonej w 305⁽⁽⁴⁾⁾kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona została pozytywnie kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 w zw. z art. 285 k.c. (postanowienie z dnia 8 września 2006 r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016; wyrok z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl., uchwała z dnia z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). W uchwale z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08 (nie publ.), Sąd Najwyższy uznał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305⁽⁽¹⁾⁾-305⁽⁽⁴⁾⁾ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa i wskazał, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia

przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie "nieruchomości władnącej"; pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał również w wyroku z dnia 12 grudnia 2008r. (I CSK 389/08, LEX nr 484715). W uchwale z dnia 22 maja 2013r. III CZP 18/13 (OSNC 2013/12/139) Sąd Najwyższy wskazał, że przed wejściem w życie art.305⁽⁽¹⁾⁾-305⁽⁽⁴⁾⁾kpc było dopuszczalne nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności odpowiadającej treścią służebnością przesyłu, a okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art.305⁽⁽¹⁾⁾-305⁽⁽⁴⁾⁾kpc podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności.

Nie mieli również racji apelanci kwestionując możliwość stwierdzenia zasiedzenia przez uczestniczki służebności w ramach niniejszego postępowania. Nabycie prawa własności przez zasiedzenie następuje ex lege i jego skutkiem jest wygaśnięcie prawa dotychczasowego właściciela, a w wypadku zasiedzenia służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu ograniczenie prawa własności właściciela w granicach objętych służebnością.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 kpc w zw. z art.13§2 kpc.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne zażalenie uczestniczki (...) na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Co do zasady należało przyznać rację Sądowi pierwszej instancji, iż w sprawie zachodziły okoliczności nakazujące oparcie rozstrzygnięcia o kosztach na podstawie art.520§2 kpc wraz z argumentacją przywołaną na uzasadnienie tego stanowiska. W myśl tego przepisu, różny stopień zainteresowania wynikiem postępowania lub sprzeczność interesów uprawnia sąd do stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Sprzeczność interesów uprawnia sąd do włożenia na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. Słusznie w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia zaakcentowano, iż żądanie wniosku ostatecznie okazało się niezasadne wskutek uwzględnienia zarzutu nabycia przez zasiedzenie służebności przez skarżącą, a w tym przedmiocie nie wykazała ona żadnej aktywności przed zainicjowaniem przez wnioskodawców przedmiotowego postępowania. Oceniając tę postawę uczestniczki trudno przy tym abstrahować od okoliczności, iż mamy do czynienia z profesjonalnym podmiotem, obeznanym w sprawach związanych z użytkowaniem urządzeń przesyłowych i wynikających z tego stosunków prawnych. Uczestniczka utrzymywała na cudzej nieruchomości własne urządzenia przesyłowe wykorzystywane przez nią do prowadzenia działalności gospodarczej. Tylko w jej interesie pozostawało utrzymywanie takiego stanu rzeczy i w jej interesie leżało uregulowanie prawne stosunków, które ten stan rzeczy sankcjonują na nieruchomości wnioskodawców. Bezczyńność skarżącej w tym zakresie i „skorzystanie” z inicjatywy wnioskodawców nie zasługuje na ochronę i nie może uzasadniać żądania zwrotu kosztów postępowania od wnioskodawców. Co do wydatków na opinię biegłego nie można zgodzić się z zarzutem skarżącej dotyczącym ich niepotrzebnego wywołania w sytuacji uznania wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za niezasadny. Zauważyć należy, iż przeprowadzenie tego dowodu było w istocie niezbędne dla zbadania słuszności podniesionego przez skarżącą zarzutu zasiedzenia, służebności odpowiadającej treścią służebności przesyłu, w tym dla ustalenia jej przebiegu, co wypełniało interes uczestniczki.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił zażalenie na podstawie art.385 kpc w zw. z art.397§2 kpc w zw. z art.13§ kpc. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.520§1 kpc.